

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 65

Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52, Tel. 22.45 i 22.49
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 65.
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1.

Częstochowa, piątek 17 marca 1944 r.

Wychodzi co cztery tygodnie. Abonament miesięczny wynosi 2 zł. (prócz tego poczt. 3 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gdańsku.

Rok VI.

Odręczne pismo Führera do prezydenta Hachy

GŁÓWNA KWATERA FÜHRERA, 16 marca. — Z okazji 5-tej rocznicy ponownego złączenia Czech i Moraw z Rzeszą, Protektor Rzeszy dla Czech i Moraw, minister dr. Frick, udał się do prezydenta państwa dr. Hachy, celem wręczenia odręcznego pisma Führera, utrzymanego w serdecznych tonie. Odręczne pismo brzmi:

„Panie Prezydencie!
W dniu 14 marca 1944 r. obchodzimy po raz piąty rocznicę chwili, w której dzięki Pańskiej polityce realnej, jako męża stanu, w drodze pokojowego porozumienia, można było przywrócić tysiącletnią łączność, jaka istniała pomiędzy Rzeszą oraz Czechami i Morawami.

Pierwszych pięć lat istnienia Protektoratu stało prawie że pod znakiem walki o losy Europy i dlatego stanowią próbę, nałożoną przez historię na nowy ustroj państwo-państwowy Czech i Moraw, który jest bardziej stałym i przekonującym, aniżeli doświadczenia szeregu dziesiątek lat w czasach pokoju. Z prawdziwym zadowoleniem stwierdzę, że w sychy roku tego okresu, że ten właśnie nowy ustroj państwo-państwowy okazał się zbudowanym, zarówno dla Rzeszy, jak i przede wszystkim też dla Czech i Moraw.

Podczas gdy inne narody europejskie, które dały się skłonić przez naszych wrogów do udziału w wojnie, rozpetanej przez nich przeciwko Rzeszy, musiały ponosić bardzo wielkie ofiary krwi i w dodatku dzisiaj widzą, że wydane zostały przez swych b. przyjaciół bez skrępowania na państwa bolszewizmu, naród czeski pod ochroną walczącej armii niemieckiej zdołał zachować w całości siebie samego i swe wartości życiowe.

W ciągu pięciu lat wojny ludność Protektoratu okazana lojalnością oraz pracą swą, spełniając w ramach nowego ustroju, dała dowód tego, że w pełni zdaje sobie sprawę z położenia. Tym samym w najlepszy sposób napiętnowała ona wszelkie niezgodne z prawdą pogłoski, rozszerzane przez oszczerce czynników zagranicą. Oby również w przyszłości w narodzie czeskim

coraz głębiej gruntowało się przekonanie, że utrzymanie właściwych mu form życia i jego środkowo-europejskiego poziomu życia, przede wszystkim zależne jest od zwycięstwa Rzeszy! O ile naród czeski w tym sensie spełniać będzie swój obowiązek da dobra swego kraju, Rzeszy i dla Europy, to również udział mieć będzie w zdobywaniu naszego zwycięstwa.

» Protektorat wywiązał się z postawionych mu zadań «

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 16 marca. — Prezydent państwa dr. Hacha odpowiedział pisemnie na odręczne pismo Führera, wysłanemu z okazji 5-tej rocznicy ponownego złączenia Czech i Moraw z Rzeszą. W odręcznym piśmie prezydent dr. Hacha powiedział m. in.:

„Słowa Pańskie ponownie wywołują w pamięci owe głęboko zakorzenione prawa, rządzące obszarem czesko-morawskim i dokładana znajomość których stała się wiaśnią podstawą decyzji, jaką Pan powziął swej pamiętnej nocy i w wyniku której Pan — dając posłuch mej prośbie — przyjął pod ochronę Rzeszy Czechy i Morawy oraz naród czeski. Szczególna radość sprawia mi stwierdzenie Pańskie, że Protektorat Czech i Moraw w ciągu ubiegłych pięciu lat wywiązał się ze wszystkich postawionych mu zadań. Dopatrujemy się w tym równocześnie obowiązku spełniania również w dalszym ciągu wszystkich, co może być pożyteczne dla Rzeszy w jej historycznej walce przeciwko wrogowi bolszewickiemu i anglo-amerykańskiemu. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jedynie na tej drodze przysłużyć się możemy prawdziwie społeczeństwu i narodowemu ustrojowi Europy. O bezkompromisowości naszej, jaka

Panu, Panie Prezydencie składam podziękowanie za sprawowanie swego urzędu z pełnym poczuciem odpowiedzialności i życząc Panu zdrowia i siły, by również nadal mógł Pan, na czele swego narodu, wypełniać swe zaszczytne zadania dla dobra Protektoratu.

Przesyłając najlepsze pozdrowienia — Adolf Hitler.”

objawiamy w tym względzie, rozbijają się również w przyszłości wszelkie wysiłki nieprzyjacielskie, sprzeczne z naszymi zamierzeniami.

Czuje się osobiście, jako też w imieniu całego narodu czeskiego, zobowiązany do wyrażenia mej najgłębszej wdzięczności za wielkoduszne zapewnienie, dane moim wiernym współobywatelom, na okres zwycięskiego pokoju. Ponownie przy tym daję wyraz memu przekonaniu, że bohaterstwo pogawodzony oraz niemiecki odniesie ostateczne zwycięstwo, a tym samym długi okres pokoju zapewni Czechom i Morawom dobrobyt gospodarczy i rozkwit kulturalny.

Zdaje sobie sprawę, że bez Pańskiego poparcia i bez Pańskiego zrozumienia „okazywanego nam przez Pana, jako wybitnego męża stanu, rozwój Protektoratu w ciągu ubiegłych pięciu lat nie byłby uwieńczony takimi wynikami, jakie obecnie zaznaczają się we wszelkich dziedzinach. Proszę Państwa Ekscelencję o przyjęcie szczerego podziękowania nie tylko z mej strony, lecz również ze strony rządu Protektoratu oraz mego narodu, któremu proszę również w przyszłości nie odmawiać swej opieki i poparcia.”

Nocne bombardowanie Londynu

Skuteczne przeciwałaki niemieckie w toku bitwy obronnej na Wschodzie

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 16 marca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 16 marca:

Na południu frontu wschodniego znacniejszą siłą nieprzyjacielskie daramnie próbowały na kilku odcinkach przebić się przez nasze ruchy, mające na celu odbicie się od przeciwnika. Nad rzeką Ingulec, nad środkowym biegiem Bohu, na południowy wschód od Pohrebyszca i w rejonie na wschód od Tarnopola, są w toku ciężkie walki obronne, podczas których wojska nasze prowadziły stałe skuteczne przeciwałaki.

Podczas walk w rejonie Tarnopola odznaczył się szczególnie batalion strzelców, pod dowództwem majora Balzera oraz pododdział pancerny, pod dowództwem porucznika Lorscheida.

Na północny zachód od Nowła gwałtowność ataków bolszewickich, która znowu zalała się wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela, osłabła.

W walkach ostatnich dni na północnym odcinku frontu wschodniego odznaczył się szczególnie holenderski ochotniczy pułk grenadierów pancernych SS „Generał Seyffert”, pod dowództwem SS. Obersturmbannführera Jürhohla.

Na przyczółku desantowym Nettuno nieprzyjaciel, po silnym przygotowaniu artyleryjskim, przeprowadził kilka wypadów, wspieranych czołgami, które zalały się wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. — Wzięto licznych jeńców.

Artyleria dalekonośna zwalczała nieprzyjacielską żeglugę okrętową koło Anzio i Nettuno, trafiła jeden transportowiec i zmusiła kilka statków do zawrócenia.

Formacje bombowców północno-amerykańskich przeprowadziły ponownie atak terrorystyczny na miasto Rzym. W kilku dzielnicach miasta powwały ciężkie zniszczenia i straty wśród ludności.

Nocny uderzenie niemieckie w kadry bojowe z dobrym skutkiem zaprzęły urządzenie portowe w Neapolu oraz nieprzyjacielskie obiekty okrętowe koło Neapolu. Ciąg

ko trafiono 4 transportowce, a łącznej pojemności 12.000 ton. W magazynach dowozowych powstały zniszczenia i rozległe pożary.

Kilka brytyjskich samolotów nekających zrzucało udergłe nocy bomby na miejscowości w Niemczech zachodnich.

Silne formacje naszego lotnictwa zaatakowały ponownie Londyn w nocy na 15-go marca. Masowe zrzucone bomb burzących i zapalających spowodowało rozległe zniszczenia i liczne wielkie pożary w rejonie miasta.

W toku uporczywej nocnej potyczki niemieckie jednostki ubezpieczające statki przy Kanale dwa brytyjskie ściszczaki i uszkodziły jeden dalszy statek ciężki, że należy się liczyć z jego zatonięciem. Poza tym na dwóch okrętach wzniecone pożar. Jeden z naszych okrętów został trafiony torpedą i zatonał.

Sven Hedin ostrzega naród szwedzki

SZTOKHOLM, 16 marca. — Światowej sławy badacz szwedzki, dr. Sven Hedin, zwrócił się na łamach dziennika sztokholmskiego „Dagsposten” w związku z zadaniami, wysuwanymi przez bolszewików pod adresem Finlandii, że słowami przestrzegania dla narodu szwedzkiego.

Sven Hedin oświadczył m. in., iż w dzisiejszych poważnych czasach w tonie narodu szwedzkiego istnieje prawdziwa powódź różnego rodzaju wersji, mylnych poglądów, a nawet świadomie przekreślonych wiadomości, co do rzeczywistej sytuacji światowej oraz ewentualnych jej skutków dla przyszłości Szwecji. Gdyby ktoś miał ofiarą zarazy, która — jeżeli chodzi o jego zdrowie i dobrobyt — jest o wiele gorsza i niebezpieczniejsza, aniżeli dylferyt, cholera lub dżuma. Jest nią bowiem epidemia psychiczna, która amotala i zaciemnia rozum narodu szwedzkiego, osłabiając równocześnie jego zdolność do samodzielnego myślenia.

„Porunca Vremii” pisze: Rumunia nie ma zamiaru spekulować

BUKARESZT, 16 marca. — „Rozstrzygnięcie wojny jeszcze jest bardzo dalekie, lecz zawsze ostatni kwadrans wpływa decydująco na jej wynik” — pisze dziennik „Porunca Vremii” — podkreślając, że alianci wprawdzie pożyteczni się mogą przewaga liczebna, natomiast znowu po stronie Niemiec na czoło wysuwają się lepsza pozycja strategiczna, dorobek dowództwa oraz nieugięta wola zwycięstwa.

Na wypadki dziejowe reagować można w dwojaki sposób, a mianowicie tak, jak to się stało we Włoszech, gdzie zdradcy ludzili się, że zdołają uratować Włochy przy pomocy kapitulacji. W rzeczywistości Włochy przedstawiają dzisiaj wielką ruinę, na którą padają jedynie smutne cienie przeszłości.

W obliczu nowych wydarzeń — pisze w dalszym ciągu dziennik rumuński — obserwujemy nas świat wysuwa pytanie: jak postąpi Rumunia? Pytanie jednakowoż właściwie powinno brzmieć: „czego chce Rumunia?” Rumuni mogą wprawdzie pomiędzy sobą prowadzić polemiki, jak na postawione pytanie odpowiada dziennik, lecz są oni ludźmi o stałych zasadach, dla których najwyższym dobrem jest prawo i honor. Jakikolwiek bądź inne spekulacje pozbawione są wszelkich podstaw.

„Jeżeli chodzi o dobro ojczyzny, kończy dziennik, to Rumuni powstają jak jeden mąż.”

Gangsterzy powietrzni USA znowu nad Rzymem

BERLIN, 16 marca. — Jak już donoszono, północno-amerykańscy lotnicy terrorystyczni nawiedzili ponownie w dniu 14 marca miasto Rzym.

Przy zupełnej jasnej pogodzie nadlecieli Amerykanie około południa w trzech falach, zrzucając około 100 bomb burzących ciężkiego kalibru na dzielnice mieszkaniowe wschodniej i północno-wschodniej części miasta. Ciężkie uszkodzenia wyrządzone w dzielnicy miejskiej Premestina, zamieszkałej bardzo gęsto przez ludność robotniczą. Również i na cmentarz centralny Campo Porana spadły liczne bomby? Zniszczenia zostały doszczętnie liczne wartościowe pomniki, a zwłoki wyrzucone zostały z mogił. Przy Via Nomentana trafiona została bomba klinika i przytułek dla dzieci. Zniszczeniu uległ również budynek siostr zakonnych Cuore Sacramentale. Z rumowiska zniszczonych budynków wydobyto dotąd zwłoki 8-miu zabitych i kilkoru dzieci. — W dzielnicach mieszkaniowych zwały się liczne domy, zasypując mieszkańców. Dołądził wydobyt ponad 150 zabitych. Straty osobowe podryższą się jednak niezawodnie jeszcze znacznie, ponieważ pomimo najusilniejszych prac ratowniczych uratować zdołano dotychczas tylko część rumuńsk.

Glód w Afryce północnej

MADRYT, 16 marca. — Z Algieru donoszą, że wskutek trwającej posuchy, która doprowadziła w Afryce północnej do daleko idących ograniczeń w konsumpcji wody, zjawia się dotychczas w nieznanym rozmiarach plaga szarańczy. Jak donosi „Echo de Morocco”, zniszczone zostały plony w najurodzajniejszym terenie — Souss. Zachodzi obawa, że spowodowana przez zalogę anglo-amerykańską klęska głodu wśród ludności północno-afrykańskiej zaostriż się znacznie wskutek spodziewanych złych zbiorów.

Ochotnicy francuscy u Pétaína

VICHY, 16 marca. — Marszałek Pétain przyjął we wtorek Doriota oraz dwóch oficerów ochotniczego legionu francuskiego do walki z bolszewizmem, którzy bawia obecnie w specjalnej misji na terenie Francji. Marszałek żywo interesował się przebiegiem operacji, w których legion brał udział na froncie wschodnim, przyrzekając przy tej sposobności zapiekanie się rodzinami po poległych legionistach. Marszałek Pétain polecił szczególny nacisk na to, by w dalszym ciągu bieżący był informowany o działaniach bojowych legionu.

Ogólna sytuacja na froncie wschodnim

BERLIN, 16 marca. — Ze źródła dobrze poinformowanego dowiadujemy się agencja „Telopress” następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Na pierwszym planie wydarzeń na froncie wschodnim znajduje się jeszcze wielka bitwa obronna na przedpolu rzeki Boh, która stalej się niezmierniejszą potęgą i uporczywością na terenie niezmiernie błotnistym. Bolszewicy usiłowali ponownie doprowadzić nowe sily do swych klinów atakujących, szczególnie w rejonie wlamania na południowy zachód od Humania, a także w rejonie pomiędzy Ploskirowem a Tarnopolem. Kliny te z doskonałym skutkiem zwalczane były przez formacje bojowe lotnictwa niemieckiego.

Sytuacja ogólna mało się zmieniła: ruchy wojsk niemieckich odbywają się wszędzie planowo, pod osłoną silnych oddziałów ubezpieczających, a bolszewikom nie udało się wykonać ruchów wyprzedzających lub też okrążających.

Na południe od bagien Prypeci, oraz na całym odcinku środkowym, nie doszło do żadnych akcyj, godnych uwagi, a również i na odcinku północnym czynność atakująca bolszewików ograniczała się do rejonu na północny zachód od Nowła, gdzie jednakowoż zmniejszała się ona znacząco i w dalszym ciągu. Na reszcie odcinków frontu północnego inicjatywa była wyłącznie po stronie wojsk niemieckich.

Niekorzystne warunki atmosferyczne nie pozwalały użyć lotnictwa na odcinku środkowym i północnym.

Cyrul Falls pisze:

„Anglia traci najlepszych z narodu”
VIGO, 16 marca. — „Nie jest jeszcze zde-

Samobójstwo polityczne Albionu

Konferencja Churchilla i Roosevelta ze Stalinem w Teheranie w skutkach swych zapisuje się z dniem każdym coraz to bar-

niego, gdzie po otrzymaniu trzeciej części floty włoskiej ma posiadać również własny port i to właśnie na takiej linii wybrzeża...

luaszczony przez specjalnego korespondenta agencji Reutersa w Nempolu. Jak zaznacza

Nie kto inny jak dziennik angielski „Catholic Herald” w artykule p. t. „Polityka

Rabaul -- żelazna twierdza japońska

TOKIO, 16 marca. — Zdejście się, że w dalszym ciągu skazane są na niepowodzenie wszelkie usiłowania aliantów, zmierzające do wyłączenia żelaznej twierdzy japońskiej Rabaul przez nieustanne ataki lotnicze.

i hodował dostateczną ilość ryżu, warzyw i t. d., aby dać sobie radę nawet i bez do-



„Co zatem ma się stać z angielskim lotnictwem, w ciągu dalszego przebiegu wojny?” — zapytuje Falls. Według jego zdania

Drugi Landru w Paryżu

Nowe szczegóły potwornych morderstw
PARYŻ, 16 marca. — Dochodzenia policyjne w sprawie masowych morderstw Petitot

Pomimo tych stałych i uporczywych walk wojska znajdujące się w Rabaul, mają za- wsze jeszcze czas na to, by uprawiać rolę

nia sportu i do innych rozrywek. Wśród gra- du bomb wytworzył się pewien stan spokoju i pewnością, który uwiidczają się naj-

B. szef sztabu USA mówi:
GENEWA, 16 marca. — Szef sztabu gene- ralnego Stanów Zjednoczonych z wojny

Na szlakach wiedzy współczesnej

Diwne zjawiska przyrody

Nie będziemy tu mówić o wybrakach klimatu, który potrafi dokuczać nam szerszymi mrozami lub prążyć nadmiernym upałem i to często

one na ziemię jako deszcz piaszczysty, tleno- kolory lub też w postaci miasu. Jedno z takich

wisk przyrody należą cyklony. Najpotężniejszy z tych, jakie za czasów pamięci ludzkiej spusto-

fie lecz załoga jego dotarła po lodzie do tego miejsca gdzie Crocker Land miał się znaleźć

